IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych**
(nr 22)
z dnia 7 października 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 22)

7 października 2020 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Kuchcińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zaopiniowała:

– kandydatów na stanowisko ambasadora RP – panią Monikę Zuchniak-Pazdan i pana Lucjana Karpińskiego.

W posiedzeniu udział wziął: **Piotr Wawrzyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Chorzewski** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Witam serdecznie. Proszę wszystkich uczestników posiedzenia Komisji obecnych na sali o założenie maseczek. Taki jest przepis i rozporządzenie sformułowane przez marszałek Sejmu i prezydium. Witam panie i panów posłów. Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych. Witam pana ministra Piotra Wawrzyka sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Witam kandydatów na stanowisko ambasadora – panią Monikę Zuchniak-Pazdan i pana Lucjana Karpińskiego. Witam również pozostałych gości przybyłych na nasze posiedzenie.

Porządek dzienny obejmuje zaopiniowanie kandydatów na stanowisko ambasadora RP – pani Moniki Zuchniak-Pazdan i pana Lucjana Karpińskiego. Informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 Regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiającej porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysyłać pod adres mailowy <ksza@sejm.gov.pl>. W celu uczestniczenia w dyskusji należy zalogować się w aplikacji Polycom. Dane dostępowe otrzymali państwo w poczcie elektronicznej. Jednocześnie informuję, że posłowie – członkowie Komisji, obecni na sali obrad, głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Wówczas nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletu.

Proszę członków Komisji o zalogowanie się do systemu do głosowania i naciśnięcie dowolnego przycisku: za, przeciw lub wstrzymuje się, w celu potwierdzenia obecności.

Dziękuję. Informuję, że w posiedzeniu uczestniczy 26 posłów. W związku z powyższym stwierdzam kworum.

Przystępujemy do rozpatrzenia porządku dziennego. Przypominam, że opiniowanie kandydatów na ambasadorów przez Komisję Spraw Zagranicznych nie wynika z przepisów prawa, lecz z tradycji. Zgodnie z tradycją, posiedzenie ma charakter jawny. Zapis posiedzenia jest dostępny na stronie internetowej Komisji. W Internecie dostępna jest także transmisja wideo z naszego posiedzenia.

Proszę pana ministra Piotra Wawrzyka o przedstawienie kandydatury pani Moniki Zuchniak-Pazdan na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Albanii.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym zarekomendować kandydaturę pani Moniki Zuchniak-Pazdan na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w republice Albanii. Kandydatka jest wieloletnim urzędnikiem

państwowym. Od 2002 r. pracowała w Ministerstwie Kultury, w latach 2006–2007 była urzędnikiem Kancelarii Sejmu RP. Od 2007 r. jest pracownikiem MSZ. W tym czasie pełniła głównie funkcje związane z obsługą konsularną w centrali i na placówkach. Była na placówce w Bułgarii, Rydze, Bejrucie i Wilnie.

Jest doświadczonym zawodowym dyplomatą, zatem jest dobrym kandydatem na ambasadora RP w Republice Albanii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Poproszę kandydatkę na ambasadora o zaprezentowanie swojej koncepcji pracy na placówce.

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Albanii Monika Zuchniak-Pazdan:

Dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję, panie ministrze.

Wysoka Komisjo, pani marszałek, panie posłanki, panowie posłowie, jestem zaszczycona tym, że mogę stanąć przed państwem jako kandydatka na stanowisko ambasadora RP w Republice Albanii. Postaram się w swoim wystąpieniu przedstawić zarys programu działania, który realizować będę w Albanii, jeśli moja kandydatura uzyska państwa akceptację.

Niewielka Albania to jedno z najbardziej tajemniczych państw w Europie. Jej powojenna historia stanowi wstrząsające przypomnienie tego, co się dzieje, gdy totalitaryzm dotyka żywą tkankę narodu. Powolny demontaż reżimu komunistycznego w latach 90. umożliwił przepracowanie wieloletniej traumy, choć jej skutki społeczne i gospodarcze Albańczycy odczuwają do dnia dzisiejszego. Warto zwrócić uwagę na fakt, że polityka wewnętrzna Albanii zdominowana jest wdrażaniem kluczowych reform w ramach procesu integracji z UE w warunkach ostrego sporu politycznego między głównymi siłami. Niewątpliwie wpływa to na tempo ich przyjmowania.

W przekazanej państwu notatce jest dużo informacji na ten temat, dlatego nie będę ich powtarzała, a przejdę do kwestii, na których chciałabym się skupić w swojej pracy w Tiranie. Misję swoją zamierzam oprzeć na trzech filarach. Pierwszym będzie intensyfikacja relacji gospodarczych i handlowych, drugim – podtrzymanie wysokiego poziomu relacji politycznych, trzecim – promocja Polski, zarówno w kontekście osiągnięć transformacji, jak i kultury i nauki, a także, co nie mniej ważne w przypadku Albanii, integrowanie środowiska osób związanych z Polską czy jej przychylnych.

Pozwólcie państwo, że zacznę od relacji gospodarczych i handlowych. Podstawą prawną współpracy gospodarczej między naszymi krajami jest umowa z 2007 r. Na jej mocy działa Polsko-Albańska Komisja do Spraw Współpracy Gospodarczej. Z inicjatywy placówki corocznie, od 2016 r., przy współudziale obu izb gospodarczych, organizowane są fora biznesu i misje gospodarcze. Choć z roku na rok liczba polskich przedsiębiorców uczestniczących w nich wzrasta, nie ukrywamy, że nadal brak jest oczekiwanych efektów tych spotkań. Patrząc wyłącznie na wskaźniki ekonomiczne, może cieszyć wzrost obrotów handlowych z niespełna 50 mln euro w 2015 r. do ponad 90 mln euro w 2019 r., ale sięgając głębiej widać, że ich saldo pozostaje na podobnym poziomie od kilku lat, czyli 40 mln euro.

Albania to jeden z ciekawszych rynków europejskich o dużym potencjale, ale wśród polskich przedsiębiorców wyraźnie widać obawy przed inwestowaniem w tym mało nam znanym jeszcze kraju. Nadal w świadomości polskiego przedsiębiorcy pokutuje wyobrażenie o Albanii jako kraju, w którym brak jest poszanowania prawa i występuje korupcja oraz nepotyzm, a także, niestety, przestępczość zorganizowana. Albania rozpoczęła jednak proces modernizacji gospodarki i przeprowadziła konieczne zmiany w prawie. Trzy z pięciu priorytetów obecnego rządu dotyczą walki z tymi właśnie obszarami, które powodują obawy polskich przedsiębiorców. Dodatkowo warto wspomnieć o reformach podatkowych korzystnych dla inwestorów i innych działaniach władz albańskich, które mają przyciągnąć zagraniczny kapitał.

Albania – co pokazuje jej nowe oblicze i proces zmian, który się tam dokonuje, jest trzecim krajem po Malcie i Francji, który ustanowił przepisy regulujące działalność

kryptowalutową. W chwili obecnej na rynku albańskim działa jedynie około 30 spółek prawa handlowego z polskim kapitałem, a wysokość polskich inwestycji to kwota rzędu 0,5 mln euro. Biorąc pod uwagę potencjał polskich firm, myślę, że w tym obszarze jest jeszcze wiele do zrobienia mimo tytanicznej pracy moich poprzedników. Mogę państwu zagwarantować, że będę robiła wszystko, co w mojej mocy, by nastąpił oczekiwany przełom w relacjach gospodarczych i handlowych.

Sprzyjać temu może również ruch turystyczny obywateli polskich do Albanii. Żeby zobaczyć skalę tego zjawiska, pozwólcie państwo, że posłużę się danymi. W 2015 r. 60 tys. polskich turystów odwiedziło Albanię. W zeszłym roku było ich już 132 tys., a w rekordowym 2018 r. ponad 150 tys. naszych obywateli. Trzeba uczynić wszystko, by za skokowym napływem polskich turystów do Albanii przyszedł skokowy wzrost zainteresowania jej potencjałem naszych przedsiębiorców.

Dodatkowo, o czym państwo zapewne wiedzą, PLL LOT uruchomiły sezonowo bezpośrednie połączenia między Warszawą a Tiraną. Niestety, nie wiadomo, czy destynacja ta zostanie utrzymana z uwagi na sytuację epidemiczną na świecie.

Drugi filar to aktywność polityczna. Wzmożony od kilku lat dialog polityczny z Albanią obejmuje regularne wizyty i konsultacje, zarówno dwu-, jak i wielostronne, na szczeblu nie tylko ministra spraw zagranicznych czy wiceministrów, ale także prezydentów obu krajów i przedstawicieli parlamentów. Podczas rozmów bilateralnych zawsze poruszana jest tematyka procesu akcesyjnego całego regionu Bałkanów Zachodnich, jak i konkretnych inicjatyw wspierających integrację z UE.

Na forum unijnym aktywnie wspieramy członkowskie aspiracje Albanii, zarówno na wysokim szczeblu politycznym, jak i w ramach grup roboczych. Wspomnę o działaniach w ramach konferencji tirańskiej, Akademii Rozszerzenia czy o seminarium „Pamięć i pojednanie", realizowanym we współpracy z ambasadą Republiki Federalnej Niemiec w Warszawie i Fundacją Krzyżowa.

Wszystkie te działania powodują, że Polska jest postrzegana w Albanii jako jeden z tych krajów europejskich, które stale, niezwykle aktywnie wspierają jej aspiracje członkowskie. Państwa Grupy Wyszehradzkiej, w której za lidera w Albanii uważana jest Polska, zdobyły miano adwokatów rozszerzenia UE o Bałkany Zachodnie. Będę zabiegała, by aktywność polityczna nie traciła swojego impetu, a odbiór Polski był nadal tak korzystny.

Doskonałym narzędziem do tego będzie donacja w wysokości prawie 3 mln euro, którą Polska zadeklarowała w ramach konferencji donatorów na rzecz Albanii po tragicznym w skutkach trzęsieniu ziemi, które nawiedziło ten kraj w listopadzie zeszłego roku. Kwota ta zostanie przeznaczona na budowę trzech remiz strażackich, wyposażenie ich w wozy i niezbędny osprzęt.

W kwestiach dwustronnych konieczne jest zbudowanie intensywniejszych kontaktów na linii samorządowej i między miastami, a to ze względu na reformy samorządowe, które zostały przeprowadzone w Albanii i nasze bogate doświadczenie w tym obszarze. W ubiegłym roku został podpisany list intencyjny między Lublinem i Tiraną, ale uważam, że nasze samorządy mogłyby w znacznie większym stopniu wspomóc rodzącą się dopiero samorządność albańską. Współpraca taka otwiera wiele możliwości i rozszerza wachlarz inicjatyw oraz konkretnych działań, które możemy zdyskontować w obszarze politycznym, strategicznym, gospodarczym i promocyjnym.

W kwestii bezpieczeństwa należy pamiętać, że Albania od 2009 r. jest naszym sojusznikiem w ramach NATO i strategicznym partnerem USA. Podobnie jak Polska, w ramach wzmocnionej wysuniętej obecności sił Sojuszu na wschodniej flance, uczestniczy w batalionowej grupie bojowej. Mam nadzieję, że w niedługim czasie dojdzie również do podpisania nowej umowy wojskowej między Polską a Albanią. Ta obecnie obowiązująca jest jeszcze sprzed wstąpienia Albanii do struktur natowskich.

Kolejne trzy lata będą niezwykle istotne w kontekście współpracy w ramach OBWE. Albania bowiem przejęła przewodnictwo w tym roku. Polska uczyni to w 2022 r. Choć sama organizacja boryka się z kryzysem polityczno-zarządczym, to realnym sprawdzianem dla jej funkcjonowania, jak i dla samego przewodnictwa Albanii będą rezultaty Rady Ministerialnej, która odbędzie się w grudniu br.

Ostatnia rzecz, czyli szeroko rozumiana promocja. Polska kojarzy się w Albanii z państwem udanej transformacji. Jest przedstawiana w albańskiej przestrzeni publicznej jako nowoczesne państwo europejskie z dobrze funkcjonującą demokracją, zamożnym społeczeństwem i sprawną administracją. Kultura i sztuka cieszą się dużym zainteresowaniem wśród Albańczyków. W ciągu ostatnich lat polska literatura zajmuje pierwsze miejsce wśród literatury obcojęzycznej na albańskim rynku wydawniczym. Sienkiewicz, Miłosz, Szymborska, Herbert czy noblistka Tokarczuk to tylko nieliczni z tych, którzy są obecni na rynku albańskim.

Warto wspomnieć o sukcesie obecnego ambasadora pana Karola Bachury, który zainicjował stworzenie rady literackiej oraz rady historycznej przy ambasadorze. W jej skład wchodzą niezwykle opiniotwórczy przedstawiciele środowisk literackich, dziennikarskich i inteligenckich Albanii. Zamierzam kontynuować tę cenną inicjatywę. Zainspirowana świetnymi pomysłami mojego poprzednika mam nadzieję dołożyć choć małą swoją cegiełkę do promocji.

Albania jest znana z tysięcy betonowych schronów. Od lat trwa akcja zachęcająca do ich wykorzystania. Powstają w nich restauracje, kawiarnie, sklepy. Może więc i powstać multimedialna, interaktywna ekspozycja pod roboczym tytułem „Polskie ślady w Albanii". Nasze muzea, jak choćby Muzeum Powstania Warszawskiego czy Muzeum Polin są rozpoznawalne w świecie jako jedne z najbardziej nowoczesnych instytucji tego typu w Europie. Skorzystajmy z ich doświadczeń i potencjału.

Wychodząc naprzeciw wyzwaniom XXI wieku i oczekiwaniom młodego pokolenia, które po książkę sięga, niestety, coraz rzadziej, chciałabym, by przygotowany przez placówkę spacerownik po Tiranie i okolicach doczekał się wersji mobilnej, by umożliwić każdemu polskiemu obywatelowi odwiedzającemu Albanię (mówimy o 150 tys. osób rocznie) przejście śladami polskimi. Tych polskich miejsc, od pomników, tablic, ulic czy parków mamy ponad 12 w samej Tiranie i dodatkowych 11 poza stolicą. Może dzięki aplikacji młodzi ludzie poznają nazwisko prof. Stanisława Zubera.

Wysoka Komisjo, reasumując, po pierwsze – gospodarka, po drugie – polityka, po trzecie – promocja. Mamy przyjazny nam kraj, przyjaznych ludzi, a więc doskonały czas i okoliczności, by działać jeszcze intensywniej na rzecz naszego kraju.

To pokrótce wszystko, co chciałam państwu przedstawić. Jestem gotowa odpowiedzieć na pytania. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję pani bardzo.

Przechodzimy do dyskusji, do zadawania pytań. Są zgłoszenia posłów obecnych na sali. Również posłowie połączeni z nami zdalnie chcą zabrać głos. Teraz zabierze głos pan poseł Krystian Kamiński. Proszę bardzo.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam trzy pytania, wydaje mi się, że na tyle ciekawe, iż będzie pani mogła wykazać swoją wiedzę, udzielając na nie odpowiedzi.

Ministerstwo przedstawiło wyznacznik swojej polityki, a pani to potwierdziła, jakim jest popieranie integracji Albanii z Unią Europejską. Integracja jest automatycznym bądź wstępnym zaproszeniem do strefy Schengen. Jednak Albania określana jest jako państwo, w którym zakorzeniona jest zorganizowana przestępczość. Europejskie służby policyjne i specjalne oceniają albańskie struktury przestępcze, ze względu na klanową strukturę albańskiego społeczeństwa, jako szczególnie niebezpieczne, bo trudne do rozpracowania. Na jakim etapie znajduje się Albania w walce z zorganizowaną przestępczością? To moje pierwsze pytanie.

Po drugie, MSZ przedstawia integrację Albanii z UE jako przyczyniającą się do stabilizacji sytuacji w regionie. Jak można mówić o stabilizacji, gdy opozycja faktycznie bojkotuje parlament? Ubiegłoroczne wybory samorządowe odbyły się wbrew zarządzeniom prezydenta kraju i zostały zbojkotowane przez opozycję. Dodatkowo anulowanie wyborów przez prezydenta uznano za niekonstytucyjne. Jakie są perspektywy rozwoju sytuacji politycznej w Albanii? W czasie negocjacji międzypartyjnych w roku bieżącym znów doszło do zamieszek w Tiranie. Czy istnieje jakakolwiek szansa na stabilizację sytuacji

i powrót do oparcia procesu politycznego na procedurach przewidzianych w ramach prawnych tego państwa? Jak można prowadzić działania na rzecz włączenia Albanii do Unii Europejskiej, nie wikłając jednocześnie wspólnoty europejskiej w ostry konflikt społeczno-polityczny, który tam trwa?

Trzecie pytanie. Wiemy, że Albania jest bliskim partnerem Turcji, istotnie zależnym od napływającego z Turcji kapitału i posiada związki kulturowe z Ankarą. Czy nie ma ryzyka, że Albania w ramach struktur europejskich stanie się eksponatem interesów Turcji, prowadzącej politykę coraz mniej obliczalną i konsultowaną z partnerami europejskimi. Ostatnie napięcia na granicy turecko-greckiej to potwierdzają. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Jeśli nie, to pan przewodniczący Paweł Kowal chciał zabrać głos.

Poseł Paweł Kowal (KO):

Dzień dobry państwu. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Po pierwsze, chciałbym podkreślić, że wreszcie spełniono mój formalny postulat dotyczący prac naszej Komisji, mianowicie wystąpienie pani dyrektor było przygotowane, miało strukturę, było wciągające, zwieńczone podsumowaniem. Wysłuchałem go z zainteresowaniem.

Po drugie, chciałbym pogłębić kwestie współpracy gospodarczej. Doceniam fakt, że pani dyrektor chce się na tym skupić. Pytanie jest otwarte. Czy ma pani pomysły albo doświadczenia z poprzednich placówek? Jest pani bardzo doświadczonym pracownikiem MSZ. Co można zrobić, łącząc potencjał różnych agend rządowych, prywatnych, instytucji biznesowych w Polsce?

Po trzecie, chciałbym podkreślić, że rzadko się zdarza w ostatnim czasie, ale znam i współpracowałem w różnych konfiguracjach z panią dyrektor i jestem przekonany, że jest to trafiona kandydatura z punktu widzenia MSZ. Gwarantuje dobrą współpracę ze wszystkimi, którzy będą chcieli rozwijać relacje z Albanią. Z czystym sumieniem, na podstawie wieloletniego doświadczenia, zagłosuję za tą kandydaturą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Czy są jeszcze zgłoszenia państwa posłów? Nie widzę, nie słyszę. Poproszę panią kandydatkę o odniesienie się do wypowiedzi i odpowiedź na pytania.

Kandydatka na ambasadora RP Monika Zuchniak-Pazdan:

Dziękuję, panie marszałku. Panie pośle, mam dwie dobre informacje. Komisarz do spraw sąsiedztwa i rozszerzenia jest właśnie w Tiranie i przedstawia roczny raport, jak Albania radzi sobie ze wszystkimi rzeczami, o których pan wspomniał. Co do walki z przestępczością zorganizowaną, jest duży postęp, ale niewystarczający. O tym mówi raport, którego szczegółami nie mogę się z państwem podzielić na tym posiedzeniu. W raporcie, który dziś zostanie przedstawiony w Tiranie, stwierdza się, że dokonują się zmiany, ale w ocenie komisji niewystarczające.

Co do sytuacji politycznej, ta wydaje się zmierzać w dobrym kierunku. Wczoraj doszło do porozumienia głównych sił politycznych. Wygląda na to, że kwestia wyborów będzie rozwiązana.

Jeśli chodzi o kwestię turecką i obawy, że Albania stanie się eksponatem polityki tureckiej, moim skromnym zdaniem fakt, że USA są strategicznym partnerem Albanii oraz że Albania, pomimo problemów, konsekwentnie dąży do pełnoprawnego członkostwa w UE, sprawia, że nie wydaje się to realnym zagrożeniem.

Czy pan poseł chciałby dopytać, bo się uśmiecha?

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Zawsze się uśmiecham. Nie chcę dopytywać. Dziękuję.

Kandydatka na ambasadora RP Monika Zuchniak-Pazdan:

Pan poseł Kowal pytał o gospodarkę. Nie będę ukrywała, że największym problemem w kwestiach gospodarczych są obawy, o których mówiłam. Cała praca będzie skiero-

wana, by przekonać polskiego przedsiębiorcę, że Albania jest już gotowa, by wejść na jej rynek i inwestować. Jeśli nie zrobimy tego teraz, ten rynek zostanie zajęty przez inne kraje. Obecnie największe inwestycje to inwestycje włoskie. Polska jest obecna wyłącznie w sklepach, w których widać polskie towary. Placówka zauważyła polskie meble z włoską flagą, czyli nasze meble są sprzedawane jako włoskie. Należy wykorzystać proces modernizacji, którą przeprowadza Albania w rolnictwie i gospodarce.

Muszę panu posłowi powiedzieć, że trochę nie mam pomysłu, jak przekonać polskiego przedsiębiorcę, że warto wejść na ten rynek. Wiem, że z perspektywy Polski, 40-milionowego kraju, niespełna 3-milionowy kraj jest dla niektórych niewart zachodu, bo za mały. Jednak są małe polskie prężne firmy, które mogłyby się tam na stałe zadomowić. Oczywiście targi, fora gospodarcze tworzą podstawę do wymiany informacji i zapoznania się ludzi, co skutkować może podpisaniem konkretnych kontraktów. Jedyne co mogę obiecać, to że będę nad tym nadal pracować. Czy rzeczywiście dojdzie do oczekiwanego przełomu? Mam nadzieję i zrobię wszystko, żeby tak było.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Odpowiedziała pani pozytywnie na pytanie przewodniczącego. Elementy, na które zwróciła pani uwagę, są częścią planu, który może przynieść skutki. Czy przyniesie – zobaczymy.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w sprawie kandydatury? Jeśli nie, to dziękuję pani bardzo. Więcej pytań nie widzę ani nie słyszę. Proszę pana ministra o przedstawienie kandydatury pana Lucjana Karpińskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Jordańskim Królestwie Haszymidzkim.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, chciałbym rekomendować osobę pana Lucjana Karpińskiego na stanowisko ambasadora w Jordańskim Królestwie Haszymidzkim. Kandydat jest wieloletnim pracownikiem MSZ. W resorcie pracuje od 2008 r., po zakończeniu aplikacji dyplomatyczno-konsularnej. Przeszedł wszystkie szczeble kariery dyplomatycznej. Od 2010 r. był na placówce w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, gdzie zajmował sioę sprawami ekonomicznymi, pełniąc równocześnie funkcję wicekonsula. Następnie pracował w Departamencie Konsularnym, zajmując się ewakuacją Polaków z terenów zagrożonych konfliktami, pomocą dla polskich turystów w sytuacji bankructw biur podróży oraz kwestią pomocy dla Polaków znajdujących się z trudnej sytuacji za granicą.

Od dwóch lat kandydat jest szefem inspektoratu służby zagranicznej. Biorąc pod uwagę wymienione przeze mnie walory, uważam, że jest bardzo dobrym kandydatem i proszę o jego pozytywne zaopiniowanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Poproszę pana kandydata na ambasadora o zaprezentowanie swojej koncepcji pracy na placówce.

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Jordańskim Królestwie Haszymidzkim Lucjan Karpiński:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna pani marszałek, panie i panowie posłowie, dziękuję panu ministrowi za prezentację mojej kandydatury. Wystąpienie przed Wysoką Komisją podzielę na dwie części. W pierwszej skrótowo przedstawię uwarunkowania sytuacji w Jordanii, gdyż mają one istotny wpływ na cele i metody naszej pracy. W drugiej określę priorytety, jakie będą mi przyświecały w realizacji misji, jeśli moja kandydatura uzyska akceptację szanownej Komisji.

Jordańskie Królestwo Haszymidzkie jest jednym z niewielu państw na Bliskim Wschodzie, które charakteryzuje wysoki poziom stabilności politycznej. Występujące już od ponad dekady w regionie i w najbliższym sąsiedztwie Jordanii negatywne tendencje, będące efektem m.in. arabskiej wiosny, ale też zaniedbań strukturalnych oraz braku reform społeczno-ekonomicznych, nie dotknęły tej monarchii konstytucyjnej, rządzonej przez charyzmatycznego króla Abdullaha II. Arabska wiosna i jej efekty były dla władz

Jordanii sygnałem, by z większą energią podjąć wysiłki reformatorskie i zapewnić społeczeństwu lepsze warunki życia oraz perspektywy na przyszłość.

Dzisiejsza Jordania jest państwem relatywnie stabilnym i bezpiecznym, co jest niewątpliwie sukcesem, porównując sytuację królestwa choćby z jego najbliższymi sąsiadami – Syrią i Irakiem. Wysiłki reformatorskie podejmowane przez króla Abdullaha II i rząd zaowocowały m.in. poprawą pozycji Jordanii w rankingu Banku Światowego, w którym pozycja Jordanii wzrosła z miejsca 105. na 74. Jest to całkiem dobry wynik, biorąc pod uwagę, że ocenianych było 190 gospodarek.

Prowadząc umiejętną i wyważoną politykę zagraniczną, Amman wciąż odgrywa istotną rolę w regionie, szczególnie w obszarze bezpieczeństwa. Jordania nie jest jednak krajem wolnym od problemów. Oceniając sytuację królestwa, należy zachować pewien sceptycyzm wynikający z faktu, iż wciąż nierozwiązane są poważne problemy strukturalne, a na państwo to oddziaływają skomplikowane relacje z sąsiadami. Duży wpływ na sytuację Jordanii mają konsekwencje aktywnej polityki Jordanii w regionie. Jako kraj otwarty na potrzeby osób będących ofiarami konfliktu, Jordania przyjęła w ostatnich latach ponad milion uchodźców z Syrii i Iraku. Osoby te dołączyły do przebywającej już w Jordanii od wielu lat grupy uchodźców palestyńskich, których liczba wynosi ok. 2 mln osób. Ponad 350 tys. wciąż żyje w obozach. Stanowią oni dla władz w Ammanie, a także dla społeczeństwa Jordanii istotne obciążenie, które pogłębia dostrzegany w ostatnich latach kryzys gospodarczy. Pogorszenie ogólnej sytuacji ekonomicznej wpływa na kwestie bezpieczeństwa i powoduje znaczne zwiększenie ryzyka wystąpienia sytuacji niepożądanych.

Aktualnie dwa główne zjawiska przesłoniły pozostałe aspekty sytuacji polityczno-ekonomicznej królestwa. Pierwszym z nich jest rozwój pandemii COVID-19, zdecydowane działania władz w celu opanowania jej rozwoju, a także trudne dziś do oszacowania konsekwencje gospodarcze tego zjawiska. Drugim jest natomiast budowanie i wzmacnianie przez władze Jordanii poparcia dla starań palestyńskich. Jest to szczególnie istotne wobec zmniejszenia zainteresowania tą tematyką w świecie arabskim. Izraelskie plany aneksji części zachodniego brzegu Jordanu, które zostały zamrożone w rezultacie podpisania porozumień o normalizacji przez ten kraj stosunków ze Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi i Bahrajnem, były powodem znaczącej mobilizacji jordańskiej dyplomacji na rzecz zapobieżenia tym jednostronnym działaniom. Amman docenia wyważone i oparte na poszanowaniu prawa międzynarodowego podejście Polski, co ułatwia dwustronny dialog polityczny i stwarza szansę na pogłębienie naszych relacji.

Polska tradycyjnie z uznaniem odnosi się do zaangażowania władz Jordanii na rzecz poprawy sytuacji społeczno-ekonomicznej oraz bezpieczeństwa w regionie, szczególnie w kontekście konfliktu izraelsko-palestyńskiego, walki z terroryzmem oraz rozwiązywania problemów państwowych. Liczba kontaktów politycznych, ich częstotliwość oraz poziom pozwalają twierdzić, że jesteśmy postrzegani jako istotny kraj UE mogący wydatnie wspierać inicjatywy Jordanii oraz jej działania na forum Unii.

Zamierzam umacniać i pogłębiać nasze relacje dwustronne i poszukiwać dodatkowych płaszczyzn ich rozwoju. Przede wszystkim będę dążył do utrzymania odpowiednio wysokiego szczebla i dynamiki kontaktów politycznych. Ich rozwój umożliwia brak poważniejszych problemów w naszych relacjach. Będę zabiegał o możliwie szybką realizację oficjalnej wizyty króla Abdullaha II oraz ministra spraw zagranicznych w Polsce. Przy tej okazji będziemy zastanawiać się nad odpowiednim przygotowaniem agendy wizyty, by wzbogacić komponent polityczny elementami promocyjnymi oraz przedstawiającymi perspektywiczne sektory polskiej gospodarki mogące zainteresować stronę jordańską.

Ponadto zamierzam doprowadzić ustanowienia regularnego kalendarza konsultacji politycznych naszych resortów spraw zagranicznych. Kwestię tę powinno regulować podpisanie międzyresortowego porozumienia w formie memorandum of understanding, którego treść jest już przedmiotem roboczych konsultacji.

Jeśli chodzi o działalność na szczeblu parlamentarnym, to ubolewam nad tym, że w Sejmie obecnej kadencji nie została powołana polsko-jordańska grupa parlamentarna. Będę zachęcał państwa do zacieśnienia współpracy w tej formule i wsparcia działań naszego rządu w ramach międzynarodowej aktywności parlamentu.

Wyjątkowo istotnym czynnikiem, który pozytywnie wpłynąłby na relacje polityczne, będzie długo oczekiwane otwarcie placówki dyplomatycznej Jordanii w Warszawie. Aktualnie kontakty dwustronne są prowadzone przez ambasadę w Berlinie, co niewątpliwie wpływa na ich intensywność. Rezydujący w Berlinie ambasador Jordanii dokłada wszelkich starań, by nasze relacje nie ucierpiały ze względów logistycznych, niemniej w naszym interesie jest doprowadzenie do realizacji deklarowanego otwarcia placówki w naszej stolicy. Temu zadaniu zamierzam poświęcić sporo uwagi.

Istotną dziedziną, w której kooperacja rozwija się bardzo intensywnie, jest współpraca w sektorze obronnym i bezpieczeństwa. Jej dynamika jest stała i daje nam bardzo duże możliwości. Zamierzam wykorzystać potencjał attachatu wojskowego oraz instytucjonalną formę, jaką jest zawarta w 2014 r. umowa o współpracy w dziedzinie obronności, która jest odpowiednim instrumentem umożliwiającym pogłębienie dialogu. W Jordanii przebywają żołnierze wojska polskiego, realizując misję szkoleniową, która jest przez naszych partnerów bardzo dobrze oceniana. Również ten projekt zamierzam rozwijać i pielęgnować jego dotychczasowe rezultaty. W ślad za współpracą resortów obrony powinno pójść intensywne promowanie produktów branży zbrojeniowej i pokrewnych.

W tym miejscu przejdę do trzeciego istotnego elementu mojej misji, w którym upatruję rozwijanie współpracy gospodarczej. Tegoroczny wynik naszej wymiany gospodarczej będzie ze względu na pandemię COVID-19 gorszy od wyników lat ubiegłych, w których eksport do Jordanii wynosił ponad 90 mln euro. Wraz z zespołem podejmę starania, by przynamniej wrócić do wolumenu z lat poprzednich, ale także by rozpoznać nowe potencjalne segmenty jordańskiego rynku, na których polskie firmy będą mogły zaistnieć i skutecznie konkurować. Rolą placówki będzie przede wszystkim zdobywanie i przekazywanie do kraju rzetelnych informacji o partnerach i pojawiających się możliwościach.

W realiach kraju takiego jak Jordania kluczowe jest, z kim zamierza się robić interesy. Naszym zadaniem będzie zidentyfikowanie najbardziej interesujących z punktu widzenia polskich przedsiębiorstw partnerów, ocena ich wiarygodności i pomaganie w nawiązywaniu oraz utrzymaniu owocnych relacji. Tylko bezpośrednie spotkania, zarówno w Jordanii, jak i w Polsce, są kluczem do skutecznego prowadzenia interesów w tej części świata. Będziemy zatem starać się, by misje gospodarcze odbywały się regularnie i były dobrze przygotowane. Chcielibyśmy, by wraz z wygasaniem pandemii nastąpiło przywracanie połączeń lotniczych i ożywienie regularnego ruchu turystycznego.

Czwartym priorytetem będzie dla mnie promocja marki Polska i naszych osiągnięć. Będziemy przedstawiać dokonania Polski, jej rolę i miejsce w Europie i świecie. Z Jordańczykami możemy podzielić się istotnymi dla nich doświadczeniami, m.in. w zakresie transformacji gospodarczej, wykorzystywania potencjału młodych przedsiębiorców, wspierania rozwoju startupów. Tradycyjnie będę promował dorobek polskiej nauki i kultury, poszukując nowych płaszczyzn, na których można je prezentować. Do realizacji tego celu planuję wykorzystać m.in. wizyty studyjne w Polsce lokalnych dziennikarzy, wymianę młodych urzędników oraz przedstawicieli środowisk opiniotwórczych, np. młodych przedsiębiorców.

Istotnym dodatkowym zadaniem w tym obszarze będzie przyjęcie nowego programu wykonawczego o współpracy w dziedzinie nauki, edukacji i kultury. Prace nad jego treścią są zaawansowane i myślę, że uda się je możliwie szybko sfinalizować.

Promocja Polski jest nierozłącznie związana z troską o kultywowanie polskości i związków z ojczyzną obywateli RP, których centrum życiowej aktywności znajduje się w Jordanii. Zamierzam aktywnie włączyć Polonię w wydarzenia realizowane przez placówkę i wykorzystać jej potencjał do promowania naszego kraju. To przede wszystkim Polacy i ich sukcesy są wizytówką i najlepszą reklamą Polski. Szczególnie ważna jest w tym kontekście opieka nad obywatelami polskimi, która jest stałym zadaniem każdej placówki dyplomatycznej. Bardzo sprawnie przebiegła w marcu br. organizacja powrotów Polaków z Jordanii w ramach akcji „Lot do domu”. Była to niewątpliwa zasługa konsula i placówki. Wysoki poziom opieki konsularnej na rzecz obywateli polskich zamierzam w Jordanii utrzymać.

Wymierną formą promocji Polski i naszych osiągnięć oraz podzielenia się efektami naszego rozwoju gospodarczego jest pomoc rozwojowa. Daje nam to możliwość wpływu

na jeden z problemów, z którymi mierzą się władze Jordanii, mianowicie udzielanie pomocy uchodźcom na miejscu. Działania i wszelka pomoc adresowana do uchodźców oraz ludności Jordanii jako państwa ich przyjmującego spotykają się z uznaniem jordańskich władz i wzmacniają wizerunek Polski w regionie.

Będę wraz z zespołem wspierać realizację projektów pomocy w ramach polskiego programu współpracy rozwojowej i pomocy humanitarnej, realizowanych w Jordanii przede wszystkim w formie małych grantów. Biorąc pod uwagę nasze zaangażowanie regionalne w ramach Grupy Wyszehradzkiej, będę starał się łączyć nasze wysiłki z partnerami V-4, by osiągnąć korzyści i zwiększyć zakres oddziaływania naszych inicjatyw.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, dziękuję za uwagę i możliwość przedstawienia priorytetów, które zamierzam realizować po ewentualnym uzyskaniu pozytywnej rekomendacji ze strony Wysokiej Komisji. Jestem do państwa dyspozycji, jeśli chodzi o pytania do mojego wystąpienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję panu. O zabranie głosu prosi pan poseł Krystian Kamiński. Proszę bardzo.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam dwa pytania odnośnie do Jordanii. Wiadomo, że przedsiębiorstwo PZL Mielec podpisało z Jordańczykami umowę na dostawę samolotów. Wiadomo, że dwa zostały dostarczone. Czy ma pan wiedzę, ile zostało do dostarczenia? Czy istnieją inne obiecujące perspektywy dla polskiego przemysłu zbrojeniowego na rynku jordańskim, skoro Polska zapewniła już Jordanii nieodpłatną pomoc w tym względzie z naszych zapasów amunicji?

Drugie pytanie. Czy mógłby pan więcej powiedzieć o finansowaniu przez Polskę projektów pomocy rozwojowej? Kwota jest szacowana na ok. 800 tys. euro. Czy uważa pan za wskazane zwiększenie pomocy rozwojowej i humanitarnej dla Jordanii? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie ma zgłoszeń online.

Poproszę pana kandydata o odniesienie się do pytań.

Kandydat na ambasadora RP Lucjan Karpiński:

Dziękuję, panie przewodniczący. Pierwsza kwestia dotyczyła współpracy gospodarczej i jej bardzo wrażliwego elementu, jakim jest przemysł obronny. Zgodnie z umową dwa samoloty zostały dostarczone do Jordanii. Są plany na kolejne dostawy. Jest to uwarunkowane zdolnościami finansowymi strony jordańskiej. Nie jest to sytuacja prosta. Jeśli pan poseł pozwoli, nie będę o tym opowiadał na otwartym posiedzeniu Komisji. Po posiedzeniu chętnie podzielę się z panem posłem moją wiedzą. Skomplikowana natura formy kredytowania zakupu samolotów nie pozwala mi jednoznacznie stwierdzić, czy będziemy mówić o kolejnych dostawach.

Jeśli chodzi o pomoc rozwojową, 800 tys. euro, które pan poseł wymienił, zostało przez Polskę w formie pomocy rozwojowej zainwestowane w Jordanii w latach 2015–2020. Biorąc pod uwagę skalę problemów i zaangażowanie Jordanii w pomoc uchodźcom, nie ma pieniędzy, które byłyby wystarczające. W tym roku wyasygnujemy ok. 1 mln zł. Realizowane są dwa projekty. Myślę, że zdecydowanie stać nas na więcej. Będę z zespołem zachęcał, byśmy znajdowali te organizacje, które najskuteczniej i długofalowo pomagają. Korzyści, biorąc pod uwagę skalę środków, są nie do przecenienia, jeśli chodzi o postrzeganie Polski w Jordanii i w regionie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję panu. Możemy zakończyć tę część. Jeśli nie ma więcej pytań, prosiłbym państwa kandydatów o chwilowe opuszczenie sali. Taki mamy zwyczaj, którego przestrzegamy w czasie głosowania.

Państwa posłów proszę o podjęcie czynności związanych z głosowaniem. Jesteśmy zarejestrowani.

Poddaję pod głosowanie kandydaturę pani Moniki Zuchniak-Pazdan na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Albanii. Kto jest za pozy-

tywnym zaopiniowaniem kandydatury? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę wcisnąć odpowiednie przyciski.

Kończymy głosowanie. Za chwilę będziemy mieć wyniki. Głosowało 25 posłów – 19 oddało głos za, nikt nie był przeciw, 6 posłów wstrzymało się od głosu.

Poddaję pod głosowanie kandydaturę pana Lucjana Karpińskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP Jordańskim Królestwie Haszymidzkim. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Kończymy procedurę głosowania. Głosowało 25 posłów – 19 oddało głos za, nikt nie był przeciw, 6 posłów wstrzymało się od głosu.

Kandydatura pana Lucjana Karpińskiego także została zaopiniowana pozytywnie.

Szanowni państwo, obie kandydatury uzyskały pozytywne opinie Komisji. Gratuluję tej decyzji. Życzymy państwu sukcesów i realizacji planów, które są racją stanu Rzeczypospolitej.

Informuję, że na tym porządek obrad został wyczerpany.

Protokół posiedzenia zostanie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji.